

Stowarzyszenie Autorów ZAiKS

Dyrekcja Generalna
ul. Hipoteczna 2
00-092 Warszawa
skr. poczt. P-16, 00-950 Warszawa
tel. (22) 827 60 61-9 centrala
fax (22) 828 92 04
e-mail: sekretariat@zaiks.org.pl

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Departament Własności Intelektualnej i Mediów
Ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa



Nasz znak: **DG/26**

Data: 28 czerwca 2013

W nawiązaniu do pisma Pana Bogdana Zdrojewskiego – Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 28 maja 2013r. (znak: DWIM/765/13), przedstawiamy stanowisko Stowarzyszenia Autorów ZAiKS, dotyczące stosowania przepisów o dozwolonym użytku publicznym.

Przede wszystkim pragniemy podkreślić, że za sprawę fundamentalną uznajemy funkcjonowanie w prawie autorskim art. 35, wyznaczającego granice dozwolonego użytku utworów (w tym - użytku publicznego). Trzystopniowy test, stosowany do oceny poszczególnych działań użytkowników w ramach przepisów o dozwolonym użytku, mających charakter ustawowego wyjątku, jest podstawową gwarancją zapewnienia twórcom prawa do normalnej eksploatacji dzieł i ochrony słuszych interesów, zagrożonych nadmiernym, nieusprawiedliwionym ograniczeniem, spowodowanym ochroną interesów innych osób. Zindywidualizowanie korzystania z utworów w ramach dozwolonego użytku, w szczególności w obszarach eksploatacji cyfrowej, powinno skutkować pozostawieniem autorom możliwości weryfikacji, czy w konkretnym przypadku korzystania cele dozwolonego użytku zostały spełnione, co – w odniesieniu do „cyberkorzystania” - nie zawsze jest łatwe i jednoznaczne do określenia. Pozbawienie autorów tego narzędzia weryfikacji byłoby radykalnym ograniczeniem ich interesów majątkowych a także osobistych. Problem ten wpisuje się w przedmiot aktualnej debaty publicznej, akcentującej silnie konieczność ochrony dóbr osobistych i praw obywatelskich, zbliżonych charakterem do praw autorskich, których istotnym elementem są właśnie prawa osobiste. Pojawiające się propozycje usunięcia z prawa autorskiego art. 35 uważamy więc za nieuzasadnione i wysoce szkodliwe, zwłaszcza, że istnienie mechanizmu oceny, czy korzystanie z utworów nie wykracza poza ramy dozwolonego użytku jest konieczne z uwagi na wymogi dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 22 maja 2001r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

Przepisy dotyczące dozwolonego użytku publicznego ustanawiają wyjątki w sferze bezwzględnych praw autorskich i jako takie nie powinny być interpretowane rozszerzająco i stosowane w drodze analogii. Polska ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza zamknięty katalog wyjątków i dotychczasowe doświadczenia korzystania przez użytkowników z tych przepisów wskazują, że system ten nie powinien ulegać zmianom. Krytycznie odnosimy się do koncepcji wprowadzenia szerokiego pojęcia dozwolonego użytku (*fair use*), którego granice wyznacza jedynie „niekomercyjne” wykorzystanie i trzystopniowy test. Za wprowadzające w błąd uznajemy także, pojawiające się ostatnio, stawianie znaku równości pomiędzy „dozwolonym użytkowaniem” i domeną publiczną”. Nie są to pojęcia tożsame – dozwolony użytek dotyczy korzystania w ściśle określonych

przepisami ramach z utworów podlegających ochronie z tytułu autorskich praw majątkowych, zaś w domenie publicznej znajdują się utwory, które ochroną autorskich praw majątkowych objęte nie są.

Mając powyższe zastrzeżenia na uwadze, za uzasadnione uznajemy rozważenie w różnych przepisach regulujących dozwolony użytek publiczny odpowiedniego użycia pojęć „egzemplarz” i „kopia”, aby nie zawężyć możliwości korzystania z utworów jedynie do postaci „analogowej”, z zachowaniem jednakże daleko posuniętej ostrożności ze względu na skutki dla autorsko-uprawnionych oraz doprecyzowanie lub – w pewnych sytuacjach – ograniczenie przepisów o dozwolonym użytku publicznym. I tak:

1. Art. 25

Konieczne jest dostosowanie ust. 1 pkt 1 lit. b) i ust. 4 do dyrektywy 2001/29/WE w związku z opublikowanymi sprostowaniami jej postanowień.

2. Art. 27

W naszej praktyce napotykamy problemy z ustaleniem kręgu podmiotów, zaliczanych do „instytucji oświatowych”. Ze statusu tego próbują korzystać podmioty komercyjne, prowadzące rozmaite kursy – językowe, tańca itp. Także „cel dydaktyczny” korzystania z utworów bywa określany nadmiernie szeroko – w praktyce każda działalność, także mająca cechy działalności komercyjnej czy prowadzona w placówkach oświatowych działalność służąca jedynie rekreacji i rozrywce dzieci i młodzieży, traktowana jest jako prowadzona „w celach dydaktycznych”.

3. Art. 28

Ewentualne wprowadzenie możliwości swobodnego dostępu użytkowników do zasobów bibliotek w trybie on-line ma daleko idące konsekwencje dla podmiotów autorsko-uprawnionych. Nie wydaje się to możliwe bez dodatkowej regulacji, która zabezpieczałaby interesy uprawnionych z praw wyłącznych. Absolutnie konieczne byłoby zapewnienie autorom wynagrodzenia za udostępnianie ich twórczości w ramach dozwolonego użytku bibliotecznego, odpowiednio do regulacji przewidzianej w dyrektywie 2006/115/WE z dn. 12 grudnia 2006r. w sprawie najmu i użyczenia (...), inkasowanego przez właściwe organizacje zbiorowego zarządzania. Uzasadnione byłoby także na przykład rozważenie wprowadzenia – na wzór chronologii wykorzystania medialnego - chronologii wydań (różne formy wydań ukazują się na rynku w odpowiedniej kolejności - tradycyjna forma wydania drukiem, audiobook, potem zapis cyfrowy), co pozwoliłoby wydawcom zapewnić stosowne wpływy z rozpowszechniania książek w tradycyjnej formie, zanim ich dostępność on-line „zamknie” rynek sprzedaży egzemplarzy.

4. Art. 29

Granice stosowania tego przepisu kształtuje przede wszystkim orzecznictwo sądowe, dlatego tak ważne jest, by orzekający sędziowie byli specjalistami z zakresu prawa autorskiego. Możliwe jest to wyłącznie wtedy, gdy sprawy dotyczące prawa autorskiego rozpatrywane będą przez jeden sąd do spraw własności intelektualnej. Jego utworzenie uznajemy więc za sprawę pilną. Nasze dotychczasowe doświadczenia wskazują, że w praktyce przepis art. 29 PrAut interpretowany jest rozszerzająco. I tak np. brak ustawowej definicji „drobnego utworu” sprawia, że uznaje się za nie fotografie czy wiersze - bez względu na ich objętość, a za „analizę krytyczną” – każdą prezentację przedstawionego w całości utworu, opatrzoną jakimkolwiek komentarzem, stanowiącą w istocie reprodukcję utworu. Trudności przysparza także określenie granic „prawa gatunku twórczości”. Być może, wzorem innych ustawodawstw, gatunki te powinny zostać enumeratywnie wymienione w ustawie.

5. Art. 30

Regulacja tego przepisu nie ma podstawy ani w Konwencji Berneńskiej, ani w dyrektywie 2001/29/WE. Trudno też wskazać jego przydatność w praktyce – cele, które miał realizować wydają się spełniać przepisy art. 27 PrAut i art. 28 PrAut. Postulujemy jego skreślenie.

6. Art. 30¹

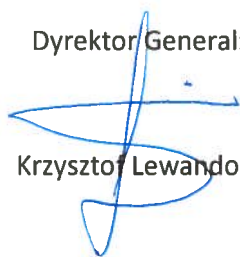
Proponujemy usunięcie z jego treści „art. 30” jako konsekwencję wykreślenia art. 30 z ustawy, z przyczyn wskazanych w pkt. 5.

7. Art. 33 pkt 3)

W związku z przyszłą regulacją dotyczącą utworów osieroconych przepis ten będzie wymagał zmiany.

Pragniemy także podkreślić, że wszelkie zmiany przepisów dotyczących dozwolonego użytku powinny pozostawać w odpowiedniej korelacji z prawem w krajach członkowskich UE, aby sytuacja polskich twórców i uprawnionych z praw pokrewnych nie była gorsza w porównaniu z sytuacją podmiotów zagranicznych.

Dyrektor Generalny



Krzysztof Lewandowski